

## STANISŁAW DYGUL

### 1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

St. sierż. zaw. Stanisław Dygul, ur. 11 kwietnia 1898 r. w Wiślicy, pow. Pińczów, woj. Kielce, buchalter, cztery klasy szkoły handlowej, żonaty, dwoje dzieci; piekarnia polowa nr 101.

### 2. Data i okoliczności zaareztowania:

W nocy z 5 na 6 października w Pińsku, gdzie zamieszkiwałem, [moje] mieszkanie zostało okrążone i władze NKWD po sprawdzeniu, że tu zamieszkuję, przystąpiły do rewizji, biorąc jako świadka sąsiada. Po rewizji, podczas której zabrali wszystkie moje dokumenty, tak cywilne, jak i wojskowe, kilka fotografii w mundurze oraz radiodbiornik, kazali mi iść ze [sobą]. Kiedy żona chciała mi coś wręczyć do palenia i jedzenia, powiedzieli, że za dziesięć minut będę z powrotem i nie pozwolili wziąć ani kawałka chleba.

### 3. i 4. Nazwa i opis obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Osadzono mnie w piwnicy w byłym gmachu Powiatowej Komendy Uzupełnień w Pińsku, w warunkach okropnych, bez okien, bez prycz, na wilgotnym betonie. Przez cały miesiąc w celi, która miała dwa na dwa metry, siedziało nas od 30 do 40 [osób] i noc w noc brali [mnie] na przesłuchanie, zarzucając mi, że pracowałem w oddziale II sztabu, że byłem oficerem polskiej armii, należą do organizacji i [wmawiano mi] wiele innych przestępstw. Po miesiącu wywieziono mnie do Baranowicz i tam poddano nowemu śledztwu, gdzie dwa razy bito mnie i sam naczelnik NKWD uderzył mnie w twarz, ubliżając mi słowami, jak *polската morda, polската swinja* itp.

Po zakończeniu śledztwa osadzono mnie w więzieniu w Baranowiczach, [w celi], w której było siedem łóżek, a siedziało 45–50 ludzi. We wrześniu 1940 r. został mi odczytany wyrok skazujący mnie na osiem lat *isprawiatelnyh lagierej*, a po wyroku, wrzucony do innej celi, zastałem tam swego syna, który również został skazany na osiem lat za to, że myślał uciekać za granicę. W październiku 1940 r. wysłano [mnie] do łagrów w Jercewie, obóz Osinówka, *obłast Archangielsk*.

Obóz w Osinówce był w barakach o podwójnych (piętrowych) pryczach z łupanych na pół okrągłaków świerkowych, w których gnieździły się roje pluskiew; o siennikach, kocach i pościeli nie było mowy.

#### **5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:**

W łagrach w Osinówce znajdowały się rozmaite narodowości, jak Białorusini, Ukraińcy, Uzbeki, Tatarzy, a nawet Persowie. [Siedzieli] za najrozmaitsze przestępstwa – polityczne i kryminalne.

#### **6. Życie w obozie, więzieniu:**

Życie w obozie było straszne. Dziennie 13 godzin przymusowej pracy, bez względu na pogodę. Odżywianie bardzo prymitywne – kiedy [ktoś] wypracował normę (której ja nigdy nie mogłem wyrobić), dostawał 900 g chleba i dwa razy dziennie zupę i łyżkę kaszy ze słoną rybą lub tzw. chamsę. Następnie obniżano [porcję] chleba na 600, 400 i 300 g dziennie. Raz w miesiącu, jeżeli wykonany został plan robót, dzień miał być wolny od zajęć i w tym dniu odbywały się rewizje: wyganiano wszystkich na mróz i pojedynczo wpuszczano, rewidując dokładnie. Zabierano przy rewizji medaliki i krzyżyki oraz książeczki do nabożeństwa.

#### **7. Stosunek władz NKWD do Polaków:**

Władze NKWD do Polaków odnosiły się brutalnie i arogancko, często używali pięści, a tzw. karcer był przepełniony.

#### **8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:**

Pomoc lekarska była ograniczona i zwolnienia lekarz mógł udzielić tylko czterem procentom [więźniów], tak miał nakazane, a za niewypełnienie powyższego zarządzenia szedł do karceru, gdzie oczekiwały go rozmaite przykrości ze strony aresztowanych. Śmiertelność wyglądała w ten sposób, że od czasu założenia łagru, tj. od 1937 r., na stan półtora tysiąca aresztowanych cmentarz pobliski [mieścił] w 1941 r. 1,9 tys. mogił, a braki w ludziach uzupełniano nowymi, bo plan musiał być wykonany.

#### **9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?**

Z krajem i z rodziną nie miałem żadnej łączności. Na sto wysłanych listów nie miałem żadnej odpowiedzi.

**10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?**

30 września 1941 r. zostałem zwolniony na podstawie amnestii. Zapisalem się do armii, obwożono mnie od kołchozu do kołchozu, gdzie było jeszcze gorzej jak w łagrach. Dopiero w lutym 1942 r. wstąpiłem do 23 Pułku Piechoty w Kiermene [Kermine].

Miejsce postoj, 9 marca 1943 r.